Zobowiązanie mimo upływu dekad

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: piątek, 23, październik 2015 00:00
Grzegorz P. Kubalski
Odsłony: 1189

Nawet po upływie dziesięcioleci od chwili wymeldowania, właściwą miejscowo do udzielenia świadczeń pomocy społecznej będzie gmina, z której nastąpiło wymeldowanie, o ile tylko osoba ta nie miała późniejszego miejsca zameldowania, a obecnie jest osobą bezdomną. Bez znaczenia pozostaje fakt, że osoba ta przez wiele lat przebywała za granicą i obok polskiego obywatelstwa ma również obywatelstwo obce (W oparciu o postanowienie NSA z dnia 9 października 2015 roku, sygn. I OW 110/15).

Zagadnienie właściwości miejscowej gmin w sprawach z zakresu pomocy społecznej reguluje art. 101 ustawy o pomocy społecznej. Zgodnie z tym przepisem:

· właściwość miejscową gminy ustala się według miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o świadczenie (ust. 1);

· w przypadku osoby bezdomnej właściwą jest gmina ostatniego miejsca zameldowania tej osoby na pobyt stały (ust. 2);

· w przypadkach szczególnie uzasadnionych sytuacją osobistą osoby ubiegającej się o świadczenie, w sprawach niecierpiących zwłoki oraz w sprawach określonych kategorii cudzoziemców właściwa miejscowo jest gmina miejsca pobytu osoby ubiegającej się o świadczenie (ust. 3).

W stanie faktycznym leżącym u podstaw przywołanej sprawy obywatelka polska (co prawda zrzekła się obywatelstwa, ale bezskutecznie) opuściła Polskę w 1983 roku i do roku 2007 przebywała w Wielkiej Brytanii, gdzie zresztą uzyskała obywatelstwo. Od roku 2007 przebywała w Polsce – w miejscu, którego ustalić się nie udało (zainteresowana odmówiła udzielenia informacji)– po czym w latach 2013-1014 była umieszczona w Centrum Psychiatrii, a następnie w domu opieki rodzinnej. Spór kompetencyjny dotyczył ustalenia, która z gmin jest zobowiązana do udzielenia pomocy w postaci dopłaty do pobytu w placówce – czy ta, w której mieszkała przed 1983 i rokiem i w która była ostatnim miejscem stałego zameldowania, czy też ta, w której obecnie przebywa.

Pierwsza z gmin argumentowała, że wyjazd z kraju przed trzydziestoma laty i zrzeczenie się obywatelstwa polskiego (choć nieskuteczne) spowodowały zerwanie więzi z dotychczasowym miejscem zamieszkania. Trudno jest zatem oczekiwać, by po upływie trzech dekad gmina brała na siebie jakiekolwiek zobowiązania za taką osobę. Sugerowała również, że osobę należy traktować jak cudzoziemca – w związku z jej brytyjskim obywatelstwem.

Druga z gmin wskazywała, że w świetle obowiązującego prawa zainteresowaną należy uznać za bezdomną, a to oznacza że zobowiązaną do udzielenia pomocy jest gmina właściwa ze względu na ostatnie miejsce zameldowania w kraju – niezależnie od tego jak dawno miało to miejsce.

Naczelny Sąd Administracyjny podzielił to drugie stanowisko.

Wskazał, że zainteresowana nie może być traktowana jako cudzoziemiec. Mimo że posiada ona obywatelstwo Wielkiej Brytanii, to nadal zachowała status obywatela polskiego. Sprawa również nie należy do spraw nie cierpiących zwłoki – co jednoznacznie przekreśla możliwość powołania się na właściwość miejscową określoną w art. 101 ust. 3.

Zgodził się natomiast, że zainteresowana jest osobą bezdomną. Definicję pojęcia osoby bezdomnej zawiera art. 6 pkt 8 ustawy o pomocy społecznej. Przepis ten stanowi, że bezdomnym jest osoba

Phoca PDF

niezamieszkująca w lokalu mieszkalnym w rozumieniu przepisów o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy oraz niezameldowana na pobyt stały, w rozumieniu przepisów o ewidencji ludności i dowodach osobistych, a także niezamieszkała w lokalu mieszkalnym i zameldowana na pobyt stały w lokalu, w którym nie ma możliwości zamieszkania. Powyższy przepis przewiduje zatem dwa odrębne stany faktyczne pozwalające na uznanie osoby za bezdomną. Pierwszy odnosi się do osoby, która nie mieszka w lokalu mieszkalnym i jednocześnie nie posiada stałego zameldowania, natomiast drugi dotyczy sytuacji, kiedy osoba niezamieszkująca w lokalu mieszkalnym posiada stałe zameldowanie w lokalu, w którym nie ma możliwości zamieszkania. W przypadku każdego z tych stanów przewidziane w ustawie przesłanki muszą występować kumulatywnie. Dla kwalifikacji danej osoby jako bezdomnej nie ma zatem żadnego prawnego znaczenia, kiedy i z jakich przyczyn została ona wymeldowana z miejsca pobytu stałego oraz czy utrzymuje ona więzi mieszkańcami lub rodziną zamieszkałą w miejscowości, w której była zameldowana na pobyt stały. W okolicznościach sprawy bezspornym jest fakt, że zainteresowana obecnie przebywa Domu Opieki Rodzinnej. Dom ten nie jest lokalem mieszkalnym w rozumieniu ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, do której to ustawy odsyła art. 6 pkt 8 ustawy o pomocy społecznej. Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego pod pojęciem lokal mieszkalny należy rozumieć lokal służący do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, a także lokal będący pracownią służącą twórcy do prowadzenia działalności w dziedzinie kultury i sztuki. Z zakresu tego pojęcia ustawodawca wyłączył pomieszczenia przeznaczone do krótkotrwałego pobytu osób, w szczególności znajdujące się w budynkach internatów, burs, pensjonatów, hoteli, domów wypoczynkowych lub innych budynkach służących do celów turystycznych lub wypoczynkowych. Wszystkie zatem pomieszczenia przeznaczone do krótkotrwałego pobytu osób, nawet te, które w ustawie nie zostały wprost wymienione, nie stanowią lokali mieszkalnych w rozumieniu powołanej ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. Oznacza to jednak, że osoba jest osobą bezdomną, a tym samym w jej przypadku będzie miał zastosowanie art. 101 ust. 2. Nie ma znaczenia kiedy nastąpiło wymeldowanie z miejsca pobytu stałego – właściwa gmina jest nadal zobowiązana do świadczeń na rzecz swojego byłego mieszkańca.

Phoca PDF